Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 39 | Kraków, piątek 17 lutego 1922 | Rocznik XXXI.

450 marek polskich miesięcznie
Zagranicą miesięcznie 800 Mk
Konto czekowe PKO Nr 140.256
Cena numeru 20 Mk
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ Polskiej Partyi Socyalistycznej
Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Redakcya i Administracya: Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 310.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: Powszechne biuro reklamy „PRASA"
Kraków, Karmelicka 16, tel. 20-86.
Konto czekowe 149.975.

Rząd i Sejm a bezrobocie

Odczyt posła Ignacego Daszyńskiego

W niedzielę 12 bm. przedpołudniem, w sali Teatru Praskiego w Warszawie tow. poseł Ignacy Daszyński wygłosił pod powyższym tytułem odczyt wobec licznie zebranych słuchaczy.

W świetnym swoim referacie, głęboko ujmującym zagadnienie bezrobocia, jako zjawiska nieuniknionego w ustroju kapitalistycznym, w którym kapitaliści produkują naoślep, kierując się przedewszystkiem względami konkurencyi, kiedy co jakiś czas nastąpić musi kryzys wskutek niewspółmierności między ilością nagromadzonych w ten sposób towarów i środkami płatniczymi szerokich mas, nie będących w stanie towaru tego kupić, prelegent wskazał, że w obecnym powojennym okresie system kapitalistyczny jest bardziej jeszcze chory, a wskutek tego zjawisko bezrobocia o wiele częstsze, niż przed wojną. W przeciągu czterech lat powojennych świat kapitalistyczny przeżywa już drugą falę bezrobocia, dochodzącego do niebywałych rozmiarów, podczas gdy w okresach normalnych, jak zauważył Marx, powtarza się ono co 10—11 lat.

Tow. Daszyński wyjaśnił następnie, iż w krajach, posiadających wysoką walutę, bezrobocie dochodzi do największych rozmiarów, bowiem wyprodukowane tam towary, jako bardzo drogie, nie mają zbytu na rynkach zagranicznych, fabrykanci zaś wolą wyrzucić robotnika na bruk, niż sprzedać taniej towar, zalegający w składach. Tak dzieje się w Stanach Zjednoczonych, gdzie od 9 miesięcy przeszło 5 milionów robotników chodzi bez pracy; w Anglii, gdzie w tem samem położeniu znajduje się półtora miliona robotników przeszło od czterech miesięcy, w Szwajcaryi wreszcie, gdzie bezrobocie objęło 50 procent całej klasy robotniczej.

Z kolei prelegent przeszedł do stosunków gospodarczych panujących obecnie w Polsce i wykazał, że jednak u nas, gdzie waluta jest bardzo niską, a potrzeba celowej pracy większą, niż gdzieindziej, istniejące bezrobocie przypisać należy przedewszystkiem nieodpowiedzialnej i bezmyślnej polityce rządu. U nas bowiem nie mogło być jeszcze mowy o nadmiarze produkcyi, która nie ma zbytu na rynkach zagranicznych — ale, przeciwnie, społeczeństwo całe czeka na spotęgowanie produkcyi w najprzeróżniejszych dziedzinach i nanakżałoby jedynie w odpowiedni sposób, celowo użyć siły robotnicze, aby obecne bezrobocie zmniejszyć najmniej do czwartej lub piątej części.

Tow. Daszyński dokładnie scharakteryzował postępowanie rządu, idącego na pasku rabunkowej polityki burżuazyi i nie umiejącego zapobiedz temu, żeby w Polsce, gdzie brak jest najniezbędniejszych rzeczy w każdej dziedzinie życia, gdzie niema mieszkań dla ludzi, szyn, bruków, dostatecznej ilości wozów tramwajowych w miastach, gdzie marnuje się bogactwa naturalne kraju, jak węgiel, sól, miedź, rudę żelazną i t. p. wskutek niedostatecznej produkcyi — znajdowało się przeszło 300 tysięcy bezrobotnych (190 tysięcy według statystyki ministerstwa pracy, a w rzeczywistości daleko więcej), nie biorąc już nawet w rachubę t. zw. „względnego bezrobocia", t. j. robotników, pracujących zaledwie przez kilka dni w tygodniu, lub też po 4—5 godzin dziennie i za ten czas tylko opłacanych. Jeżeli się teraz obliczy iż rodzina robotnicza składa się przeciętnie z 5 osób, wynosi to przeszło milion nędzarzy!

Bezmyślna polityka obecnego rządu zaczęła się na jesieni od ataku na 8-godzinny dzień pracy, wówczas, gdy wobec rozpoczynającego się już bezrobocia, należałoby raczej ograniczyć równomiernie robotnikom godziny pracy, otrzymując jednocześnie całkowitą płacę, a nie, jak uczynił p. Michalski, dążyć do przedłużenia czasu pracy. Wszystko to, co w dalszym ciągu uczynił rząd i sejm w dziedzinie „reform" gospodarczych, było godne tego początku.

Sprzedaje się „Żeglugę państwową" w ręce prywatne, wyrzucając ludzi na bruk, zaprowadza się „system oszczędnościowy" tam, gdzie właśnie konieczne jest wzmożenie produkcyi i w tym celu potrzebne są środki finansowe (np. z 75 miliardów, których minister Narutowicz zażądał na odbudowę kraju, p. Michalski skreślił mu 50 miliardów) ogranicza się personal urzędniczy i robotniczy, pomimo, iż w większości wypadków pożądaneby było raczej zwiększenie tego personalu, nie daje się pieniędzy na walkę z chorobami i t. p.

Tę bezmyślną politykę charakteryzuje dokładnie fakt następujący: oto, mając w kraju poddostatkiem soli, którą jedynie należy umiejętnie wydobyć p. minister skarbu mówi o konieczności wydzierżawienia salin prywatnemu kapitałowi zagranicznemu i o sprowadzaniu soli z Niemiec dla wewnętrznego użytku kraju.

Wogóle cała działalność rządu i sejmu, idących na pasku polityki kapitalistycznej, zmierzała i zmierza przedewszystkiem do wytępienia wszystkiego, co wprowadził w Polsce rząd tow. Moraczewskiego. Pod hasłem więc „walki z etatyzmem", który [illegible] polskiej jest symbolem wszystkich nieszczęść, oddaje się w ręce pryw. wszystkie warsztaty pracy, stwarzając raj dla kapitalistów, a piekło dla robotnika. Na pierwszy sygnał kapitalistów skarżących się na kryzys przemysłowy, rząd uchwala dla nich fundusz gwarancyjny, wynoszący 42 miliardy marek, a czyni to tak bezmyślnie, iż nie dba nawet o to, aby gwarancya taka udzielona im była pod warunkiem, że nie wstrzymają produkcyi w swoich fabrykach. Skutek jest taki, że fabrykant spokojny o swoją przyszłość, będąc już niejako na utrzymaniu rządu, właśnie po otrzymaniu takiej gwarancyi zamyka fabrykę, wyrzucając robotników na bruk.

Zaczyna się zamykanie fabryk specyalnie w tym celu aby obniżyć i tak już niską płacę robotnika. A jednocześnie ten sam sejm i rząd, który prowadzi politykę ciągłego oszczędzania sytych i dobijania głodnych, uchwalając kredyty dla przemysłowców, nie chce przeznaczyć ani jednego feniga dla ginących z głodu bezrobotnych. W komisyach debatuje się długo nad tem, jakby ograniczyć podatki, które muszą płacić klasy posiadające, jak np. podatek spadkowy, ale obciąża się nieustannie tych, którzy i tak nie mają z czego żyć, t. j. klasę robotniczą.

Tow. Daszyński z mocą zaznaczył, iż tego rodzaju gospodarką zbliża się rząd do swego nieuniknionego zgonu. Proletaryat polski nie dopuści do tego, aby Polska wróciła znowu do stanu z czasów króla Sasa, kiedy to szlachcic tył i „popuszczał pasa", a potulny kmiotek żył w nędzy i ciemnocie. Burżuazya wyzyskuje dziś to, że polska klasa robotnicza rozbita jest na cztery obozy. Tembardziej więc, wobec spotęgowanych zakusów reakcyi, należy skupiać swoje szeregi, ceniąc ponad wszystko swoją niepodległość robotniczą, klasa robotnicza bowiem, jak podkreślił tow. Daszyński, musi być jedną, a wówczas będzie silną i potężną.

Wspaniały referat tow. Daszyńskiego zebrani przyjęli entuzyastycznymi oklaskami i gorącymi okrzykami: „Niech żyje tow. Daszyński!"

Pomnożenie liczby mandatów miejskich postanowione

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu").

Warszawa, 15 lutego.

Na dzisiejszem posiedzeniu komisyi konstytucyjnej pos. tow. **Lieberman** zażądał z uwagi, że proponowana liczba mandatów i podział okręgów krzywdzi miasta, a w szczególności Kraków, **podniesienia liczby mandatów z 400 na 415.** Poseł Lieberman dokładnie omówił specyalnie sprawę Krakowa i domagał się podniesienia liczby mandatów **dla Krakowa z 3 na 5**, dla Lwowa z 4 na 7, dla Warszawy z 15 na 16, dla Łodzi z 7 na 10, dla Zagłębia z 5 na 6.

W dyskusyi zadecydowano **nie obstawać przy liczbie 400 mandatów**, lecz podnieść je ze względu na pokrzywdzenie miast i okręgów przemysłowych. **Nastrój w komisyi jest dla tej zmiany przychylny.**

Projekty oszczędnościowe

Redukcya urzędników we wszystkich resortach

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 15 lutego.

Według zamierzonego projektu oszczędnościowego komisyi oszczędnościowej przy ministerstwie skarbu przewiduje się, że z ogólnej liczby 200 tysięcy pracowników **kolejowych** uledz ma **redukcyi około 40 tysięcy;** w ministerstwie robót publicznych postanowiono zredukować liczbę dyrekcyj okręgowych i skasować dyrekcyę żeglugi państwowej; w ministerstwie przemysłu i handlu **skasowano główny urząd przywozu i wywozu** oraz prowadzi się narady nad **skasowaniem komitetu węglowego i urzędu naftowego.**

Co do władz wojewódzkich i starościńskich komisye oszczędnościowe wojewódzkie przedłożyły szereg wniosków, które rozesłano zainteresowanym ministerstwom. Wynikiem tych prac będzie **skasowanie kilku tysięcy stanowisk urzędniczych.**

Komisya zamierza wystąpić z wnioskiem o wprowadzenie w życie art. 65 konstytucyi, w myśl którego organa administracyi państwowej w poszczególnych jednostkach terytoryalnych mają być zespolone w jednym urzędzie i pod jednem zwierzchnictwem.

Około dymisyi ministra Narutowicza

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 15 lutego.

Dziś Rada ministrów rozpatrywała kwestyę dymisyi ministra robót publicznych Narutowicza oraz kwestyę noweli do ustawy o odbudowie kraju. Po przyjęciu nowego projektu przez Radę ministrów zostanie on zaraz wniesiony do laski marszałkowskiej i będzie przedmiotem rozprawy na jednem z najbliższych posiedzeń Sejmu.

Obrady Sejmu wileńskiego

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 15 lutego

Projekt autonomii dla Wileńszczyzny

Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu politycznego Rady ministrów, które trwało do późnej nocy. Debatowano nad sprawozdaniem **o sytuacyi na Wileńszczyźnie** oraz nad sprawozdaniem ministra spraw wewn. Downarowicza z audyencyi u Naczelnika państwa, na której przedstawił **projekt autonomii** dla Wileńszczyzny.

(PAT) Wilno, 15 lutego

Deklaracya PPS

W dalszym ciągu dyskusyi pos. **Babiński** (PPS), który polemizuje z wywodami posła Jasiewicza i broni stanowiska swojego klubu, poczem podkreślił zasady, któremi się kieruje w dobie obecnej klasa robotnicza. Mówca zaznacza, że klasa robotnicza więcej niż jakakolwiek inna, odczuwa nienormalne warunki życia gospodarczego i przedewszystkiem dba o to, aby życie gospodarcze mogło się rozwijać najnormalniej. Jeżeli rozważymy zagadnienie wileńskie, to bierzemy pod uwagę całokształt czynników zewnętrznych i wewnętrznych. Na czynniki wewnętrzne składa się wiele momentów. Bezsprzecznie jednym z najważniejszych momentów jest czynnik narodowościowy. **Robotnicy, których tu reprezentuję, są przeważnie Polakami.** Ten właśnie czynnik narodowościowy, na który dla robotnika przy jego ujęciu sprawy w nowoczesnych kategoryach składają się kultura i język, przedewszystkiem przeważa, że robotnik rozważa zagadnienie wileńskie i swój stosunek do tego lub innego kraju. Jasną jest rzeczą, że kultura bijąca na niego z Polski, potęgą swoją musi go podbić i uwagę jego musi na siebie skupić. Drugim punktem jest **stan gospodarczy**, który trzeba przyznać, jeżeli chodzi o klasę robotniczą, wybitnej roli nie odgrywa, a to dlatego, że życie gospodarcze u nas tak mało jest zróżniczkowane, że wybitnych wskazówek klasa robotnicza nie może zaczerpnąć z przesłanek kultury gospodarczej. Klasa robotnicza rozważa i przygląda się perspektywom, jakie ją czekają w przyszłości w połączeniu z tym lub innym krajem. **Połączenie z Rosyą jest do odrzucenia.** Dalej mówca charakteryzuje stosunki klasy robotniczej do przedstawicieli Litwy kowieńskiej, podkreślając, że **proletaryat wileński przy połączeniu się z Litwą kowieńską nic nie zyskał**, przeciwnie, ze względu na panujące tam stosunki ekonomiczne układ sił społecznych dużo stracił. Polska to kraj wysoko uprzemysłowiony. Nic więc dziwnego, że **nasi robotnicy w polskim ruchu robotniczym widzą poważną ostoję dla siebie i pomyślne warunki dla swojego rozwoju.** Dlatego my powiadamy, **że chcemy być składową częścią rzeczypospolitej polskiej.** Następnie mówca podkreślił, że w pojmowaniu sprawy wileńskiej istnieją dwa obozy: jeden obóz powiada „bez zastrzeżeń i warunków" to znaczy, że bez zastrzeżeń i warunków chce włączyć Wilno do Polski na ogólnych zasadach, drugi obóz Rad ludowych powiada również „bez zastrzeżeń i warunków", ale to znaczy, że my nie stawiamy Polsce żadnych warunków, ale gdyby Polska nam nie odpowiadała, to bylibyśmy sfederalizowani. Zwracam uwagę na to, aby wykazać, jak dalece ta formuła orzeczeniowa jest **niejasną** i my uważamy ją z tego powodu za **niemożliwą do przyjęcia.**

Następnie przemawiali poseł **Staniewicz, Brzostowski** (endek), ks. **Grabowski** (Rady ludowe), nazywając Józefa Piłsudskiego **Mojżeszem polskim** (wrzawa, lewica wstaje z miejsc), poczem posiedzenie zamknięto, następne we **czwartek.**

Obrady górnośląskie w Genewie

(PAT) Genewa, 15 lutego.

Konferencye polsko-niemieckie rozpoczęły się wczoraj urzędowo o godzinie 4 i pół po południu. Na wniosek prezydenta Calondera ustalono metodę pracy pełnej konferencyi. Przyjęto wniosek prezydenta Calondera w sprawie powierzenia projektu tekstu układu podkomitetowi redakcyjnemu, w skład którego weszli przedstawiciele każdej delegacyi, oraz przedstawiciel prezydenta. Konferencya ustaliła natychmiast skład subkomitetu redakcyjnego, w którym prezydenta będzie reprezentował p. Kackenbeck z sekretaryatu Ligi narodów. Delegatem polskim będzie dr Wolny, niemieckim tajny radca Schlegerberger. Komitet ma przygotować tekst, którego podstawę tworzy wynik obrad pierwszych 10 podkomisyj. Projekt będzie przedstawiony plenum konferencyi. Ze względu na prace przygotowawcze komitetu; posiedzenie plenarne dozna **kilkudniowej przerwy.** Data następnego posiedzenia będzie ustalona później.

Anglia przeciw odroczeniu konferencyi genueńskiej

Paryż. (PAT). Ambasador angielski miał wczoraj donieść Poincaremu, że zdaniem rządu angielskiego niema powodu do odroczenia konferencyi genueńskiej. Propozycya w tej mierze mogłaby chyba wyjść od Włoch, Włochy jednakże nie objawiły takiego zamiaru. Data konferencyi jest jedynym punktem w memoryale Poincarego, na który Londyn udzielił odpowiedzi.

Minister Skirmunt o konferencyi

Paryż. (PAT). Minister Skirmunt udzielił przedstawicielowi „Tempsa" wywiadu w sprawie poglądów rządu polskiego na konferencyę genueńską. Minister zaznaczył, że Polska pragnie przedewszystkiem powrotu do stałej i normalnej współpracy pokojowej narodów. Ze względu na swoje położenie geograficzne Polska przedstawia może pewne niekorzyści w okresie wojennym, jest jednakże **potężnym elementem rozwoju przemysłu i handlu w okresie pokojowym.** Minister przypomina rolę, jaką technicy i specyaliści polscy odgrywali przed wojną w Rosyi, poczem omówił sprawę **nieustannego polepszania się stosunków polskich z Ukrainą i Rosyą**, co wskazuje na rolę, jaka z konieczności przypadnie Polsce przy odbudowie Europy wschodniej. Na koniec minister podkreślił wzmocnienie się stosunków polskich z państwami bałtyckiemi, zaznaczając, że położenie ekonomiczne, jakie ma się obecnie na widoku, uwydatnia również i na tym terenie rolę i stanowisko Polski w dziele odbudowy ekonomicznej Europy.

Ameryka nie bierze udziału

Wiedeń. (PAT). „Neue freie Presse" donosi: Paryski „Temps" zamieszcza wiadomość z Londynu, że rząd amerykański zawiadomił wszystkie interesowane mocarstwa, iż nie mógłby wysłać swych przedstawicieli do Genui na dzień 8 marca, ponieważ urząd spraw zagranicznych zajęty jest na razie bardzo przygotowaniem ratyfikacyi umów zawartych w Waszyngtonie. Zdaniem korespondenta w Londynie gotowi są ze względu na Amerykę **odroczyć konferencyę**, jednakże Ameryka musiałaby jasno oświadczyć, że poważnie interesuje się konferencyą.

Jubileusz ministerstwa zdrowia

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Dziś o 12-tej w południe odbyła się w ministerstwie zdrowia uroczystość pięcioletniego istnienia tego ministerstwa. Obecny kierownik tego ministerstwa dr Chodźko jest jednym z tych ministrów, który prawie od początku istnienia tego ministerstwa zostaje na stanowisku. Urzędnicy składali ministrowi gratulacye.

Komisye sejmowe

(PAT) Warszawa, 15 lutego.

W komisyi **odbudowy kraju** poseł Bryl referował projekt ustawy o poborze daniny lasowej na cele odbudowy kraju. Minister skarbu Michalski wypowiedział się **przeciwko** projektowi ze względów finansowych, gospodarczych i prawnych. Dyskusyę odłożono do czasu, gdy rząd przedłoży dokładny wykaz i określi, jaką sumą masy drzewnej rozporządza państwo na podstawie dotychczasowych kontraktów i umów.

Na posiedzeniu komisyi **administracyjnej** poseł Erdman referował wniosek nagły w sprawie nowego podziału administracyi Rzeczypospolitej. — Przedstawiciel ministerstwa spraw wewnętrznych oświadczył się **przeciw** dyskusyi nad tym projektem, ponieważ nie opracowano jeszcze ustawy samorządowej.

Komisya **konstytucyjna** przyjęła w drugiem czytaniu rozdziały ustawy o ordynacyi wyborczej: 3-ci traktujący o liczbie posłów w okręgach wyborczych i obwodach głosowania, 4-ty o zarządzeniu i ogłoszeniu wyborów.

Komisya **inwalidzka przeszła do porządku dziennego nad nowelą ministra skarbu** do ustawy z dnia 18 marca 1921 o zaopatrzeniu inwalidów wojennych, ich rodzin oraz wdów i sierót po poległych. Jednocześnie komisya uchwaliła do przedłożenia na plenum Sejmu rezolucyę następującej treści: Sejm wzywa rząd, aby jak najrychlej **wypłacił wszystkie zaległe renty inwalidzkie** w myśl ustawy z dnia 21 marca 1921. Następnie, uznając konieczność pewnych poprawek zgłoszonych przez ministerstwo skarbu, komisya uchwala wygotowanie nowego projektu noweli do ustawy inwalidzkiej.

Rada rzemieślnicza

Warszawa. (PAT). Jak donosi „Przegląd Wieczorny", została powołana przy ministerstwie przemysłu i handlu obok rady cenzorów handlowych jako ciało doradcze rada rzemieślnicza.

Wzrost drożyzny w Warszawie

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Kupcy warszawscy robią znowu pasek i drożyznę. Chleb biały podrożał z 135 na 140 mk, chleb razowy z 90 na 100 mk, pozatem nastąpiła zwyżka cen wszystkich towarów o 50 proc., szczególnie materyałów odzieżowych. Kupcy motywują zwyżkę cen potrzebą zapłacenia daniny. Prasa warszawska wzywa rząd do nowej kampanii przeciw paskarstwu.

—ooo—

Przesilenie w Niemczech

Berlin. (PAT). Narazie nie powiodło się utworzyć wielkiej koalicyi stronnictw. Dzienniki berlińskie donoszą, że gabinet Wirtha ma zapewnioną wystarczającą większość.

Berlin. (PAT) Reichstag uchwalił wotum zaufania dla gabinetu Wirtha 230 głosami przeciwko 185, przy 16 wstrzymaniach się od głosowania.

Groźba strejku górników w Anglii

Poldhu. (PAT. Radio) Bieżący tydzień zadecyduje, czy w Anglii rozpocznie się **największy strejk węglowy.** 5 milionów górników zażądało 20 proc. podwyżki płac, grożąc strejkiem. Do strejku zamierzają wciągnąć także **kolejarzy** i inne gałęzie przemysłu.

Poważne położenie w Irlandyi

Londyn. (PAT) W izbie lordów oświadczył lord kanclerz, że położenie w Irlandyi jest nader poważne. Jest widoczne, że większa część armii republikańskiej popiera rząd republikański, jednak poszczególne oddziały rozlokowane w różnych stronach, opierają się rozkazom rządu. Rząd prowizoryczny czyni wszystko możliwe, aby zapewnić sobie posłuszeństwo. Należy mu też dopomódz, o ile na to pozwalają zobowiązania wobec Ulsterczyków.

Zamach na ministra finlandzkiego

Helsingfors. (PAT). Wczoraj przed południem strzelono trzy razy z rewolweru do ministra spraw wewnętrznych Ritavuori w chwili gdy przed swem mieszkaniem wysiadał z automobilu. Minister zmarł w drodze do szpitala. Mordercę ujęto.

—ooo—

Bezrobocie

Bielsko. W sprawie bezrobocia i kryzysu przemysłowego odbył się we czwartek 9 lutego wielki wiec wszystkich robotników tkackich, w hotelu „Prezydent" pod przewodnictwem tow. Hofmmanna. Sprawę obecnego zastoju i bezrobocia referował sekretarz okręgowy komisyi zawodowej tow. Dziki, zaznaczając, że wszystkie środki jak zniesienie podatku od węgli, jak zapłacenie długów fabrykantów, ułatwienie kredytów dla tychże przez rząd, nic nie pomogły i nie wpłynęły na pełny ruch pracy w przemyśle. Następnie podniósł wykoszlawienie ustawy o 8-godzinnym dniu pracy w handlu i inne apetyty kapitału na zgniecenie klasy robotniczej. Podkreślił również potrzebę wprowadzenia rad fabrycznych, aby módz się o tych wszystkich wynikach kryzysowych przekonać, jakoteż żeby mieli możność delegaci przy przyjmowaniu robotników decydować. Wkońcu wyjaśnił sprawę podatku osobisto-dochodowego za rok 1921 i rok 1922, podkreślając, iż nasi posłowie zrobili, co byli w stanie w tym kierunku i będą nadal robić, tylko muszą mieć za sobą oparcie o masę klasy robotniczej. Robotnicy powinni to zapamiętać, karnie stać na straży i walczyć o nowe zdobycze, jakoteż o utrzymanie starych praw robotniczych.

W niemieckim języku przemawiał tow. Lukas, sekretarz Związku robotników tkackich. Trzeci z rzędu przemawiał tow. Papla, wskazując, że już dzisiaj nie walczymy z kapitałem czy innymi elementami, ale walczymy z egoizmem, z nieludzkiemi sumieniami, ponieważ dzisiejsi fabrykanci nie mają sumienia, tylko bez miłosierdzia drą skórę z robotnika, nie patrzą, czy robotnik ma co jeść, w czem chodzić, natomiast sobie i swym rodzinom burżuazyjnym nie szczędzą rozkoszy światowych. Apelował o zawieszenie sporów partyjnych w tak poważnej dla robotników chwili, dziś kiedy w Czechosłowacyi i w Niemczech robotnicy toczą bój już nie o nowe zdobycze, ale o utrzymanie starych zdobytych postulatów. Trzeba przeszkodzić burżuazyi w kuciu kajdan na robotników, bronić się, starać się obalić niezdrową, bezplanową gospodarkę kapitalistyczną, która rujnuje wszystko, co jest na świecie. U rozumnego gospodarza niema kryzysu w pracy, zawsze ma jednaki personal służby i z planem pracuje na każdym kroku. Domagać się musimy i robić musimy wszystko w celu zdobycia władzy w ręce klasy robotniczej, a nie trzeba będzie robić wieców, ale będziemy mogli krzywdy robotników naprawić.

W dyskusyi przemawiał tow. Mędrzak w sprawie Bolwy, tow. Piesch w sprawie kryzysu. — Uchwalono rezolucyę domagającą się rad fabrycznych i zasiłków dla bezrobotnych, oraz protestującą przeciw zakusom reakcyi, przeciw wykoszlawianiu ustaw robotniczych, jak o czasie pracy w handlu; robotnicy nie cofną się przed niczem, samoobroną będą bronili życiowych praw klasy pracującej.

Odśpiewaniem Czerwonego Sztandaru zakończył się wiec, na którym sprzedano po mk. 15 kilkaset ustaw o 8-godzinnym dniu pracy, jakoteż zapowiedziano wielki wiec na 20 lutego przy obecności tow. posłów.

Ustroń (Śląsk Cieszyński). Dnia 3 lutego odbyło się po południu w restauracyi p. Windholza zgromadzenie miejscowego Związku robotników przemysłu metalowego, a mianowicie robotników zatrudnionych u firmy Breviller Spółka Urban i Synowie w Ustroniu, celem zaprotestowania przeciw obecnemu bezrobociu i kryzysowi gospodarczemu. Przewodniczący oddziału tow. Śliwka zagaił zgromadzenie i udzielił głosu okręgowemu sekretarzowi Zw. rob. przem. metalowego z Bielska tow. Gandorowi, który w bardzo wyczerpujących wywodach skreślił obecną gospodarkę rządów kapitalistyczno-burżuazyjnych i skutki obecnego bezrobocia, które okrutną nędzę i niedolę wśród rodzin robotniczych wywołały; przedstawił dalej walkę naszych centralnych przedstawicieli związków zawodowych, jakoteż klubu posłów PPS z obecnymi rządami burżuazyjnymi, które wszelkimi środkami, gwałtownymi represyami dążą do rozbicia klasy pracującej, chcąc ją przez ogólne wygłodzenie zmusić do przyjęcia jaknajskromniejszych warunków pracy i płacy. Mowca wzywa całą klasę pracującą do stworzenia silnych organizacyj; tylko za pomocą silnej zdrowej organizacyi, w której jest karność i niezłomna solidarność klasy pracującej, można obalić obecne rządy i stworzyć odpowiednią racyonalną gospodarke w państwie, która będzie korzystną nietylko dla klasy pracującej, lecz dla całego społeczeństwa. Mowca zaznaczył, iż nie pomogą szalone agitacye różnych zdradzieckich organizacyj, jak NPR i Chadeków, którzy dają się wodzić na pasku kapitalistycznym i usiłują rozbić solidarność klasy pracującej. Tow. Gandor wezwał do stworzenia jaknajwiększej fortecy solidarności klasy pracującej; tylko tą drogą może się klasa pracująca z jarzma kapitalistycznego oswobodzić.

Po wywodach tow. Gandora zabierało głos kilku towarzyszów, poczem zgromadzeni oświadczyli, iż nie pozwolą sobie przez różnych sługusów kapitalistycznych rozbijać organizacyi. Na tem zgromadzenie zostało zakończone.

Wiadomości polityczne

Radek o stosunkach polsko-rosyjskich

Współpracownik paryskiego „Matina" Sauerwein miał rozmowę z Radkiem. Korespondent nie podaje wprawdzie, w jakiej miejscowości ta rozmowa miała miejsce, nie ulega jednak wątpliwości, że było to w Berlinie. (Przypominamy, że z okazyi strejku kolejowego pisma donosiły, że Radek przebywa w Berlinie, gdzie rzekomo układa się z rządem niemieckim w sprawach handlowych). Radek po wynurzeniach na temat stosunków rosyjsko—francusko—angielskich odnośnie do konferencyi w Genui powiedział o Polsce co następuje:

Francya jest sprzymierzona z Polską, a Polacy mogą być zadowoleni, jeżeli dokonywa się zbliżenie rosyjsko-francuskie. **Dla nas niezawisłość Polski jest teraz faktem historycznym.** Nasze stosunki z Polską staną się przyjacielskie, jeżeli Polska tego sobie życzy. Porozumienie między Francyą a Rosyą ułatwiłoby ten rozwój.

Staraniem Komisyi oświatowej PPS i Uniwersytetu ludowego im. A. Mickiewicza odbędzie się

we czwartek 16-go lutego b. r.

w Krakowie w wielkiej sali Związków zaw. przy ul. Dunajewskiego 5

Amatorskie przedstawienie sceniczne

PROGRAM:

1. **„Miecz Damoklesa"**, komedya w 1 akcie.
2. **„Chrapanie z rozkazu"** kom. w 1 akcie.
3. **Deklamacye.**

Początek o godzinie $7^1/_2$ wieczorem.

Bilety do nabycia wcześniej u tow. Deresiewiczówney w Czytelni robotniczej (ul. Dunajewskiego 5, II p.).

ROZMAITOSCI

MROZY W LUTYM

Mrozy przed 301 laty były w lutym bodaj ostrzejsze, niż obecnie, o czem świadczy rękopis, przechowany w bibliotece gdańskiej, który brzmi w przekładzie:

„W roku 1621 dnia 17 lutego napisałem ja, Marten Schröder, ku wiecznej pamięci, że dnia tego rano o godz. 9 wyjechałem w saneczkach myśliwskich z Wisłoujścia po lodzie i przybyłem o godz. 11 przy dobrem zdrowiu na Hel w towarzystwie Junkra Jakóba Hofmanna. (Podróż zatem odbyto po mocno zamarzłem w tem miejscu Bałtyku — red. Nap.). Tam byliśmy bardzo weseli i rozbawieni, zjedliśmy i wypiliśmy, a na pamiątkę napisałem kredą moje nazwisko na dzwonie, a w latarni wyryłem je w miedzi. O w pół do 2 wyruszyliśmy z powrotem po lodzie w kierunku Wisłoujścia, dokąd przybyliśmy punktualnie o godz. 3 bez doznania szkody i bez żadnej przygody niebezpiecznej, a ludzie bardzo się dziwili, że podjęliśmy się takiej wyprawy. Przez długi czas było to niesłychanem wydarzeniem, że podważono się prostą drogą jak my to uczyniliśmy, w dwóch godzinach przejechać z Helu do Wisłoujścia. Zdarzenie to jest rzeczywiście prawdziwe i własną ręką zapisałem je na pamiątkę. — Marten Schröder."

—ooo—

Przegląd społeczny

UMOWA ZBIOROWA W ROLNICTWIE

Ministerstwo pracy i opieki społecznej komunikuje:

W dniu 7 b. m. minister pracy i opieki społecznej I. Darowski, w obecności dyrektora departamentu pana M. Klotta i Naczelnika Wydziału p. Z. Rusinka, odbył konferencyę z przedstawicielami Zarządu Związku Ziemian pp. Janem Steckim, Gustawem Świdą i Karolem Rotkelem w celu usunięcia różnicy zdań, jaka istnieje między Związkiem Ziemian a Związkiem Zaw. Rob. Rol. w sprawie zwolnionych robotników rolnych i godzenia nowych pracowników, co stanowi przeszkodę dla obrad głównej komisyi polubownej.

P. minister Darowski scharakteryzował rezultaty działalności Ministeryum pracy i opieki społecznej w ciągu ubiegłego roku, podnosząc, że udało się uniknąć większych wstrząśnień we wzajemnych stosunkach między pracodawcami a pracownikami i wyjaśniając znaczenie tego faktu dla polskiej polityki zagranicznej. Przedstawiwszy stan faktyczny bezrobocia wogóle, oraz środków przewidywanych na walkę z niem, p. minister przeszedł do sprawy zatargu, jaki zarysował się między Związkiem Ziemian a Związkami w kwestyi zwolnionych robotników rolnych i ich godzenia, zwracając uwagę na konieczność rychłego zlikwidowania tego nieporozumienia.

Przedstawiciele Związku Ziemian oświadczyli, że kwestya bezrobocia na wsi w chwili obecnej nie istnieje. Po dłuższej wymianie zdań p. minister zakomunikował, że prześle swe dezyderaty Związkowi Ziemian na piśmie, zaś po otrzymaniu odpowiedzi zwoła konferencyę z przedstawicielami zainteresowanych Związków Zawodowych w przekonaniu, że nieporozumienia między obu stronami będą rychło zlikwidowane przy przyjęciu pod uwagę argumentów natury ogólno-państwowej.

Napad bandytów w Warszawie

W poniedziałek około godz. 6 wieczorem do kantoru ekspedycyjnego i rozlewni wódek Klapera, Wara i Kohna w Warszawie przy ulicy Twardej w suterynie II podwórza wtargnęło nagle trzech uzbrojonych w rewolwery bandytów, którzy zażądali wydania pieniędzy.

Córka Wara wskazała miejsce ukrycia pieniędzy i bandyci zaczęli rabować. Tymczasem zdołał wydostać się z kantoru na podwórze praktykant kantoru i wszczął alarm.

Po chwili wpadł czwarty, stojący na czatach na podwórzu bandyta, który krzyknął do rabusiów „chodźmy". Zrabowawszy około 200.000 mk, bandyci pospiesznie wyszli. Zaraz po ucieczce z kantoru, wybiegli współwłaściciele, 12-letni syn dozorcy domu Wójcik i kilku przechodniów, którzy puścili się w pogoń za strzelającymi bandytami. W drodze przyłączyli się do pościgu policyanci, którzy dali do bandytów kilka strzałów.

Na ul. Ceglanej jednemu z bandytów zastąpił drogę posterunkowy 8-go komisaryatu i przy pomocy drugiego posterunkowego ujął go z bronią w ręku. Jest to 17-letni Kazimierz Kręski; rewolwer miał nabity 7 nabojami, z których 5 wystrzelonych, nadto ujęty posiadał 12 zapasowych nabojów.

Mimo strzałów tłum zwiększał się i ścigał dwóch razem uciekających bandytów. Na placu Kazimierza Wielkiego jeden z bandytów zdołał nagle zniknąć, drugi zaś natknął się na patrol policyjny z 6-go komisaryatu, złożony z czterech policyantów. Bandyta, torując sobie drogę, strzelił do dwóch policyantów i jednego z nich Zygmunta Muszla zranił w prawe podudzie. Będący w patrolu starszy przodownik skorzystał z odpowiedniego momentu, podbiegł z tyłu do strzelającego bandyty, schwytał go i przy pomocy nadbiegłych policyantów rozbroił. Ujęty podał się za Stanisława Wojtczaka, dokument osobisty posiadał na Józefa Wojewodzkiego; dopiero przybyli funkcyonaryusze I-ej brygady urzędu śledczego poznali w ujętym Wojciecha Wieczorka, niebezpiecznego bandytę, skazanego już na 10 lat więzienia, lecz zbiegł on wraz z sześciu innymi bandytami podczas ostatniej zbiorowej ucieczki więźniów z Pawiaka. Przy Wojtczaku znaleziono rewolwer nabity 7 nabojami, nadto posiadał on przeszło 50 nabojów zapasowych oraz 57.000 marek, pochodzących z ostatniego rabunku; część gotówki Wojtczak porzucił po drodze.

Trzeci bandyta wpadł do sklepu żydowskiego na placu Kazimierza Wielkiego 7, zagroził rewol-

werem właścicielowi sklepu i podczas chwytania Wojtczaka przez policyantów, wyszedł i skierował się w stronę ul. Wroniei. Rannego policyanta umieszczono w szpitalu Dzieciątka Jezus.

KRONIKA

Kraków, 16 lutego.

Jak zaradzić klęsce bezrobocia

(k) Demonstracya bezrobotnych, która przed niedawnym czasem miała miejsce przed biurem pośrednictwa pracy w Krakowie, powinna zwrócić uwagę decydujących czynników na konieczność jak najrychlejszego ułożenia programu robót publicznych, któreby już z wiosną należało rozpocząć i dać możność zarobku bezrobotnym masom. Odnośnie do Krakowa powinny niezwłocznie wejść z sobą w porozumienie czynniki rządowe i autonomiczne, by sprawy nie zaniedbać. Do programu robót publicznych winny wejść przedewszystkiem budowy gmachów dawno zamierzone, jak np. akademii górniczej, Izby skarbowej, pocztowej kasy oszczędności i dyrekcyi poczt, dalej dalsza budowa kanału spławnego, zasklepienie starego koryta Rudawy, roboty ochronne przed powodzią Wisły, budowa nowych linij tramwajowych, budowa mieszkań dla urzędników i t. d. Oczekujemy w tym względzie inicyatywy ze strony krakowskiej dyrekcyi odbudowy i wyrażamy nadzieję, że gmina miasta Krakowa pójdzie jak najdalej w kierunku przygotowania i pomocy w przeprowadzeniu programu wspomnianych robót.

Kto podraża mąkę?

Od stowarzyszenia przemysłowego młynarzy w Krakowie otrzymujemy poniższe wyjaśnienie: Na umieszczony artykuł w numerze z dnia 15 b. m. pod tytułem „Kartel młynarzy krakowskich" uprasza stowarzyszenie o umieszczenie, że nie istnieje między młynarzami krakowskimi ani też z powiatu krakowskiego wspomniany kartel, tylko istnieje między młynarzami z powiatu krakowskiego od czasu wolnego handlu konkurencya. Powód zwyżki cen zboża, który w ostatnich 10 dniach nastąpił, można przypisać w pierwszym rzędzie spekulantom zbożowym i odnośnej władzy, która dopuszcza do tego, aby ci zakupowali zboże i płacili wyższe ceny i to zboże poza granice kraju za zezwoleniem władz warszawskich lub też w drodze szmuglu do Niemiec lub Czech via Nowy Targ i Nowy Sącz wywozili. Co do zapasów zboża w młynach powiatu krakowskiego oświadczamy, że młyny nie posiadają żadnych zapasów zboża ani też mąki i zapraszają odnośne władze do poszczególnych młynów, aby się mogły naocznie przekonać, że zapasy nie istnieją. Jeżeli chodzi o zwyżkę ceny zboża i o niesumienność, to możnaby w pierwszym rzędzie odnieść się do pp. producentów i rolników, którzy posiadają zboże i wysokie ceny za nie żądają. Co się tyczy nieodpowiednich urządzeń młyńskich w niektórych młynach, należy je przez inspektorat przemysłowy zbadać i zarządzić zapieczętowanie takiego młyna. Dalszy powód, że dowóz z powodu silnych mrozów i zawiei śnieżnych jest chwilowo utrudniony. Dla informacyi podajemy ceny zboża: przed dwoma tygodniami żądano za żyto 7800 mk, obecnie 9300 mk, za pszenicę 11.500 mk, obecnie 14.500 mk.

Stan pogody wydany we środę 15 lutego o godz. 8 wieczór według danych państwowego instytutu meteorologicznego w Warszawie. Stan atmosfery: Pod wpływem depresyi leżącej nad Bałtykiem wzmocniły się wiatry w kierunku zachodnim, również wzrosła temperatura i zachmurzenie. W Europie zachodniej i środkowej panowała przeważnie pogoda mglista i słaby mróz (większy mróz notowano tylko na Węgrzech od —10 do —17). W krajach Europy północnej również było pochmurno, słaby mróz i opady śnieżne. Temperatura najwyższa wynosiła w Warszawie —0·5, najniższa —5·6. W Krakowie o godz. 8 wieczorem: ciśnienie 763·9, temperatura —7·6, maximum +0·6, minimum —9·1, dość pogodnie. Prognoza na czwartek: przeważnie pochmurno, mgła lub opady, temperatura w pobliżu 0, wiatry zachodnie.

Lokal Związku oficerów W. P. zwolnionych z czynnej służby został przeniesiony do budynku komendy obozu warownego w Krakowie plac św. Magdaleny 2.

Literaci jugosłowiańscy w Krakowie. Najwybitniejszy z współczesnych poetów jugosłowiańskich Josip Kosor będzie obecny dziś (czwartek) w Związku literatów (Dom artystów, plac św. Ducha) na publicznym wykładzie znanego jugosłowiańskiego historyka literatury Vilima Franczica: „O najnowszej literaturze jugosłowiańskiej". Franczic wygłosi wykład w języku polskim. Początek o godzinie 8 wieczór.

Ze Związku strzeleckiego. Zarząd okręgu krakowskiego Związków strzeleckich na plenarnem posiedzeniu, odbytem w Krakowie 12 lutego, wybrał sąd honorowy na okręg krakowski w składzie: gen. Roman Żaba, przewodniczący, gen. Aleksander Truszkowski i rejent dr Stanisław Stein, pułkownik korp. sąd. w rezerwie — członkowie.

(k) **Nowa fabryka „Gloria".** We wtorek odbyło się poświęcenie i otwarcie nowo wybudowanej fabryki świec i wyrobów woskowych „Gloria", pomieszczonych w budynkach przy placu Lasoty l. 5 w Podgórzu. Fabryka jest obszerna, dopiero w rozbudowie, posiada szereg jasnych, wedle najnowszych wymogów urządzonych sal, w których zatrudnionych jest na razie około 35 robotników i robotnic. W przyszłości po wykończeniu fabryki, ma otrzymać w niej zajęcie około 200 robotników. Wyrób świec, przewyższających jakością materyału zagraniczne, prowadzony już jest na wielką skalę i znajduje zbyt w całej Polsce.

(k) **Zwłoki noworodka zakopane w śniegu.** Wczoraj rano post. policyi, pełniący służbę w pobliżu Wawelu, zauważył na ul. św. Idziego nóżki dziecięcia, wystające z kopy śniegu. Jak się okazało, w śniegu zakopane były zwłoki niemowlęcia, leżące tam już od około czterech tygodni. Na ślad zwłok trafiono w ten sposób, że jakiś pies rozgrzebał śnieg i skutkiem tego zwłoki niemowlęcia stały się widoczne. Zwłoki noworodka przewieziono do zakładu medycyny sądowej. Za wyrodną matką rozpoczęto poszukiwania.

(k) **Włamanie do mieszkania jubilera.** Onegdaj wieczór jacyś niewyśledzeni sprawcy włamali się przez okno do mieszkania p. Izaaka Ornsteina, jubilera przy ul. Dietlowskiej l. 5. Skradli oni tam złoty, kryty zegarek męski marki „Schaffhausen", jeden damski zegarek złoty bransoletowy, jeden złoty kryty, kilka zegarków srebrnych, dalej żelazną kasetkę ze srebrną torebką damską, łącznej wartości przeszło pół miliona marek.

(k) **Kradzież w wozie bagażowym.** Z wozu bagażowego przy pociągu osobowym, zdążającym z Tarnowa do Krakowa, między stacyami Kłajem a Grodkowicami skradziono worek ze skórkami króliczemi wartości 40.000 mk. Jako sprawców tej kradzieży aresztowała policya Franciszka Nowaka z Kłaja i Augustyna Świątka ze Szarowa. Aresztowanie nastąpiło w chwili, gdy obaj złodzieje sprzedawali skradzione skórki na targu w Niepołomicach. Okazało się w śledztwie, że Nowak był już karanym za podobne kradzieże kolejowe.

(k) **Niezadowolony z Polski.** Na dworcu kolejowym w Krakowie przytrzymały organa policyi Abrahama Jakóba Lublicha, który podczas jazdy koleją przemawiał wrogo i podburzająco przeciwko państwu polskiemu.

(k) **Pościg za kieszonkowcem.** Na tandecie przytrzymano wczoraj 20-letniego Józefa Miarczyńskiego, który p. Romanowi Kolberowi wyrwał z ręki portfel z kilku tysiącami marek. Kieszonkowiec po dokonanej kradzieży począł uciekać, a widząc za sobą pościg, porzucił portfel. Poszkodowany po dłuższym pościgu zdołał kieszonkowca przychwycić i oddać w ręce policyi.

(k) **Małoletni kieszonkowiec.** Wczoraj przytrzymała policya w jatkach dominikańskich 13-letniego Jana Zagulę, kieszonkowca, który służącej Zofii Siwek ukradł portmonetkę z pewną kwotą pieniędzy.

(k) **Tajemnicze worki.** W ręce policyi wpadli wczoraj znani złodzieje Edward Stączek l. 17 i Zygmunt Kapturkiewicz l. 19, podejrzani o liczne kradzieże. W posiadaniu złodziejaszków znaleziono 24 worki z mąki, skradzione na szkodę niewiadomego właściciela. Worki te przedstawiają wartość kilkunastu tysięcy marek.

(k) **Postępna przyjaciółka.** Do policyi doniosła, niejaka Marya Balkowska, zamieszkała przy ul. Michałowskiej l. 13, że Janina Zielińska, z którą zapoznała się podczas pobytu w areszcie „pod Telegrafem", wypuszczona wcześniej z więzienia, zgłosiła się do gospodyni Balkowskiej i przedstawiając się za siostrę tejże, wyłudziła od gospodyni garderobę Balkowskiej wartości 30.000 marek.

—ooo—

Omyłka druku. We wczorajszym artykule: „Sprawa wywiezionych Litwinów" w końcu drugiej szpalty winno być: „Skąd więc społeczeństwo, tak opętane nacyonalistycznym duchem, ma z miną świętoszków (ten wyraz opuszczono) igrać dla polemiki relikwiami i t. d.

—ooo—

ZAWIADOMIENIA

Z teatru Bagatela. „Starzy i młodzi", komedya w 3 aktach A. Hajo, cieszy się wielkiem powodzeniem. Sztuka grana będzie do końca tego tygodnia. W sobotę pop. po cenach o 70 proc. niższych „Dr Stieglitz".

Miejski teatr Opera i Operetka. Z powodu nadzwyczajnego powodzenia, jakiego doznała „Królowa cyrku" z pp. Ordonówną, Zimajerową, Zelską, Krajewską, Leszko, dyr. Poleńskim, Minowiczem, Karasińskim i Rewskim w rolach głównych, operetka ta grana będzie dziś we czwartek. W najbliższych dniach wchodzi na repertuar opera Verdi'ego „Trubadur".

Z teatru Nowości. „Krowoderskie zuchy" w „dniu aktora" z gościnnym występem autora Stefana Turskiego wypełniły do ostatniego miejsca widownię teatru i wypadły nadzwyczajnie. Na każdem przedstawieniu burzę oklasków zbiera niezrównana para: Kolman i Woliński w roli małżonków Gzymsików. Dzięki znakomitej grze i starannej wystawie zyskały „Zuchy" rekordowe powodzenie i wypełnią repertuar całego bieżącego tygodnia.

VII „Czarna kawa" Synd. DK, jak już donosiliśmy, odbędzie się w niedzielę 19 bm. o godzinie 4 pop. w restauracyi Udziałowej przy pl. Szczepańskim. Występ telepaty red. Lipeckiego, oraz hypnotezyra Pawła Haara, bawiącego chwilowo w Krakowie, budzą szczere zainteresowanie w szerokich sferach naszego miasta.

Dzisiejszy koncert Feuermanna rozpocznie się punktualnie o g. 8 wieczorem w wielkiej sali Starego Teatru. Reszta biletów u Krzyżanowskiego, a od godz. 7 wieczór przy kasie w Starym Teatrze.

Bal artystów teatru J. Słowackiego. odbędzie się w sobotę d. 18 bm. w salach Starego Teatru. Komitet z art. mal. T. Cybulskim na czele obmyślił pomysłową dekoracyę sali i różne niespodzianki. Niezwykłą atrakcyą tego balu będzie tombola, której losy otrzymają goście jako bezpłatny dodatek do biletu wstępu, fantami zaś jest kilkadziesiąt oryginalnych karykatur wybitnych artystów krakowskich, wykonanych specyalnie na ten cel przez art. malarza Adama Gerżabka. Wygrana karykatura będzie miłą i wartościową pamiątką z tego balu. Artystki i artyści wprowadzają niezwykłą nowość tj. najlepsi tancerze i tancerki z komitetu tańczyć będą obowiązkowo z wszystkimi, nawet nieumiejącymi nowych tańców tak, iż pojętni będą mogli w ciągu balu nauczyć się tańczyć. Początek o godz. 10 i pół.

Loterya górnośląska. Tow. obrony kresów zachodnich w Krakowie i komitet z wiceprez. miasta Rollem na czele, zawiadamiają, że ciągnienie losów loteryi górnośląskiej, z której dochód przeznaczony jest na rzecz ofiar powstania, odbędzie się dnia 2 i 3 marca br.

—ooo—

Z POLSKI

Na tropie fabryki przeróbki dolarów. W ubiegłą sobotę do banku „Union Liberty" w Warszawie, zgłosił się pewien jegomość celem wymiany banknotu studolarowego na marki polskie. Kasyer banku stwierdził jednak, że banknot ten został zręcznie przerobiony z dwu dolarów na sto. Jegomościa owego tedy zatrzymano i oddano w ręce policyi. Okazało się, że interesant ów został wskazany przez jednego ze stałych gości cukierni „Złoty Róg" przy rogu Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej. Wywiadowcy policyi zarządzili tedy obserwacyę w cukierni i tegoż dnia wieczorem sprytnego oszusta aresztowano. Ale był on tylko jednym z puszczających w obieg przerobione dolary. Wskazał on jednak tego, od kogo banknot przerobiony otrzymał. Policya więc udała się do Słodowca, gdzie fałszerz ów zamieszkiwał i tam go aresztowała. Aresztowanych w tej sprawie odesłano do 3-ej brygady urzędu śledczego, gdzie prowadzone jest dochodzenie, które zatacza dość szerokie kręgi.

—ooo—

Z ZAGRANICY

Zaburzenia w Rjece. W Rjece przyszło znów do zaburzeń. Wczoraj o godz. 4 po południu faszyści rozpoczęli z karabinów strzelać na budynek, w którym mieści się urząd policyjny, poczem rzucili bomby. Wywiązała się krwawa walka, w której po obu stronach było wielu zabitych i rannych. Faszyści zabrali wóz pełen ubrań dla policyantów, oblali go naftą i benzyną, a następnie podpalili. Ludność ogarnęła panika, nikt nie może jednak uciec z miasta, ponieważ faszyści obstawili miasto silnymi patrolami.

Rozpowszechniajcie „Naprzód"!

REPERTUAR

Teatr im. Jul. Słowackiego

Czwartek: „Horsztyński“.
Piątek: „Pan obrońca“.
Sobota: „Czysty interes“ Kiedrzyńskiego.
Niedziela: popołudniu „Brzydki Ferrante“ S. Lopeza — wieczorem „Horsztyński“

Teatr „Bagatela“

Czwartek: „Starzy i młodzi“.

Miejski teatr: opera i operetka

Czwartek: „Królowa cyrku“.
Piątek: „Cavalleria rusticana“ i „Pajace“.
Sobota: „Królowa cyrku“.

Operetka w Nowościach

Czwartek: „Krowoderskie zuchy“.

Wykłady Związku literatów w Domu artystów (plac św. Ducha)

Początek o godz. 8 wieczór.

Czwartek: Vilim Francic: „Najnowsza twórczość jugosłowiańska“.
Niedziela: dr Adolf Klęsk: „Zwierzę w człowieku“.

Miejskie Muzeum Przemysłowe, Smoleńsk 9. odczyty publiczne ilustrowane obrazami świetlnemi zapomocą epidiaskopu:

Początek odczytów o godz. 7 wieczór. Wstęp 30 mk.

Czwartek 16 b. m.: Stanisław Jakubowski: O technice drzeworytu.

W poniedziałki, środy i piątki o godz. 6 wieczór począwszy od dnia 6 lutego b. r. cykl wykładów ludoznawczych Seweryna Udzieli: „O ludzie polskim“.

Kollegium wykładów naukowych (Rynek gł. Linia A—B. L. 39)

Początek o godz. 7 wieczór.

Czwartek 16 lutego art. dram. teatru im. Słowackiego Czesław Kaden: Wspomnienia z niewoli bolszewickiej.

Kabaret w „Odrodzeniu“ (ul. Sławkowska 30) Zupełnie nowy program. Występ pierwszorzędnych sił kabaretowych. — Początek o godzinie 11 i pół wieczór.

Przegląd gospodarczy

Z Towarzystwa ekonomicznego w Krakowie. W sobotę 18 b. m. o godz. 6 wieczorem odbędzie się w sali Izby handlowej i przemysłowej odczyt prof. Tomasza Lulka na aktualny temat „Z historyi reform walutowych“. Goście mile widziani. Dnia 25 b. m. rozpocznie Towarzystwo ekonomiczne ankietę o „Izbie gospodarczej“, pragnąc zebrać opinie wybitnych ekonomistów, polityków i działaczy na polu gospodarczem w sprawie, która dziś stoi na porządku dziennym i która może przebudować całe życie ekonomiczne. Tą myślą kierowany zarząd Tow. ekonomicznego, pragnąc zebrać opinie wszystkich warstw, stronnictw i zawodów, zaprosił jednego z wybitnych działaczy socyalistycznych posła M. Niedziałkowskiego do wygłoszenia w Krakowie odczytu na ten temat, który zapoczątkuje powyższą ankietę.

Zakaz wywozu zboża z Rumunii

Bukareszt. (PAT) W oczekiwaniu wyników nowej statystyki rozporządzalnych zapasów zboża rząd zakazał wywozu zboża. Udzielone już pozwolenia wywozowe będą zrewidowane, a w najbliższym czasie ogłosi rząd nowy regulamin dla wywozu.

Telegramy giełdowe

Warszawa 15 luty (PAT) Giełda warszawska. Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych gotówka trans. 3535 3548 sprzedaż 3535 kupno 3500. Franki francuskie gotówka trans. 306. 304. Marki niemieckie trans. gotówka 17'85 17'95. 18 Gdańsk czeki trans 17'60. 18'15. 17'85. Belgia czeki trans. 294. Berlin czeki trans. 17'60. 18'15. 17'85. sprzedaż 17'85 kupno 17'60 Londyn czeki trans. 13450 15775. 15750. sprzedaż 15750 kupno 15600 Nowy Jork czeki trans. 3560 3570 Paryż czeki trans. 305 310 308 sprzedaż 308 kupno 305 Praga czeki trans. 66. 68'25. Wiedeń czeki trans. 58. 57. sprzedaż 57 kupno 56.

Zurych (PAT) Końcowe kursa dewiz. Berlin 2'57. Holandya 191'75. Nowy Jork 512. Londyn 22'37. Paryż 44'35. Medyolan 25'05. Bruksela 42'35 Kopenhaga 103'80. Sztokholm 132'50. Chrystyania 85. Madryt 80'50. Buenos Ayres 188. Praga 9'72. Budapeszt 0'78 Zagrzeb 170. Warszawa 0'15. Wiedeń 0'17. Austryackie stemplow. 0'02.

—ooo—

Giełda krakowska z 15 lutego

Waluty i dewizy.	Waluta markowa: Gotówka (banknoty) Kupno	Sprzedaż	Czek przelew wpłaty Kupno	Sprzedaż	Transakcya
Dolary St.-Zjed.	3250·—	3450·—	3250·—	3450·—	—·—
Franki franc. .	280·—	300·—	285·—	305·—	—·—
„ szwajc.	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Funty szterlin.	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Marki niemiec.	16·75	17·50	17·—	17·75	17·60
Korony austr.	—·52	—·57	—·52	—·57	56½
„ czesko-sł.	62·—	65·—	65·—	67·—	67·—

Akcye bankowe.	Waluta markowa: otiar.	żądano	Tranzakcya
Bank Przemysł. I—V em.	600·—	700·—	
Bank Hipoteczny	850·—	950·—	
Bank Małopolski.	650·—	700·—	
Ziemski Bank Kredyt. . .	600·—	650·—	
Powszechny Bank Kredyt.	350·—	400·—	
Akc. Bank Związk. I-VII	650·—	700·—	
Bank Ziem. Kresów Łańcut	600·—	700·—	
Akcye tow. handl. i przem.			
P. T. H. I—IV em.	680·—	750·—	730·—
„Elibor“—Ł.J. Borkowski“	—·—	—·—	
„Impex“	275·—	325·—	
„Polski Glob“	800·—	900·—	
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	300·—	350·—	
Zieleniewski I—III em. „ex“	5600·—	6000·—	
H. Cegielski, Poznań . . .	1900·—	2100·—	
Warsz. Parowozy I—II em.	1200·—	1300·—	1200—1250
„Lemiesz“	—·—	—·—	
„Trzebinia“ I—IV em. . .	2100·—	2200·—	2100—2125
„Pocisk“	900·—	1000·—	
Automotor	1000·—	1100·—	
Portland-Cem. Szczakowa	17.000·—	18.000·—	
Górka	4500·—	5500·—	
Siersza	8200·—	8500·—	
Tepege	5200·—	5600·—	5500—4500 IV
Polska Nafta	2200·—	2400·—	2300—2250
Elektr. Siersza I—III em.	—·—	—·—	
Oikos	—·—	—·—	
Pezet	1000·—	1100·—	
Tłuszcze Trzebinia	4900·—	5100·—	5000·—
„Krakus“ IV em.	2600·—	2800·—	2700—2725
Porcelana Ćmielów . . .	—·—	—·—	
Fabr. cukru w Chodorowie	3400·—	3600·—	

Stowarzyszenia i zgromadzenia

Komisya oświatowa PPS odbędzie posiedzenie plenarne w piątek 17 lutego o godz. 7 wieczór w lokalu Czytelni rob., Dunajewskiego 5, II p.

Komisya kobieca R. rob. PPS odbędzie plenarne posiedzenie w czwartek 16 lutego o godz. 7 wiecz. w lokalu Czytelni robotniczej Dunajewskiego 5, II p.

Zgromadzenie monterów blacharzy odbędzie się w piątek 17 lutego o 7 wieczór, Dunajewskiego 5, III p.

Związek zawod. prac. tramwajowych w Krakowie urządza w sobotę 18 lutego w sali Domu robotniczego w Podgórzu plac Serkowskiego 11 zabawę towarzyską z kotylionem. Początek o godz. 9 wieczór. Orkiestra własna.

Posiedzenie Zarządu grupy „Metalowców“, oddział 31 wraz z mężami zaufania z Podgórza odbędzie się we czwartek 16 bm. o godzinie 7-ej wieczór w Domu Robotniczym, plac Serkowskiego l. 11

Za Zarząd: **Gołębiowski.**

GŁOSY PUBLICZNE

„Kuryerkowi“ w odpowiedzi na artykuł podpisany literami M. G.

Panie M. G. gdybyś cicho jak należy siedział,
Niktby o Tobie twym pustym nic całkiem nie wiedział
I mógłbyś w małem kółku, w którem żyjesz przecie,
Uchodzić za mądrego: — ale żeś w gazecie
Zabrał głos i to w sprawie, której nie znasz wcale,
Okazałeś brak wiedzy — albo że w kahale
Zapłacono ci za to; (niewiadomo wiele!)
Byś zdziałał, iżby poczty otwarto w niedziele,
A na większą Syonu chwałę i rozkosze
Chcesz by w niedzielę służbę mieli listonosze!
Co według twoich twierdzeń, beznadziejny chłopie!
Zaprowadzono wszędzie w całej Europie
Z którego to dowodzenia znów kłamstwo wyziera
Znacząc cię jak takiego nic wart Globtrotera,
Co mieszkając gdzieś w Liszkach albo na Wolnicy
Nie poznał obcych krajów, nie zna zagranicy.
Otóż wiedz, że Stesłowicz nie bez wszelkiej racyi
Dał nam spocząć w niedzielę, bo w Czechosłowacyi,
Niemczech, Francyi i Anglii, na całym zachodzie
W dzień ten poczty zamknięte... do świątyń się chodzi!
I wszędzie w chrześcijańskich państwach tak się dzieje...
Tylko nie tam, gdzie głos mają jako ty.... jewreje!

Cieszyńscy listonosze.

Walne Zgromadzenie Spółki Akcyjnej „Krakus“

Zjednoczone Fabryki przetworów wyskokowych i owocowych w Krakowie.

Dnia 14 b. m. odbyło się Walne Zgromadzenie akcyonaryuszów w sali posiedzeń Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie pod przewodnictwem prezesa Rady Nadzorczej **dyr. Alberta Ungara**, w obecności komisarza rządowego radcy bar. Lobla i notaryusza p. Rudnickiego. Wśród akcyonaryuszów, którzy byli na zebraniu licznie reprezentowani, zauważono prezydenta Izby p. **Tadeusza Epsteina**, wiceprezesa Izby skarbowej p. **dr Gajewskiego** i innych.

Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącego, złożył naczelny **dyrektor p. Seidenfrau** sprawozdanie, z którego wynika, że w czasie od 1 września 1920 do 31 sierpnia 1921 podwyższono kapitał akcyjny z kwoty 17,500.000 mk. na **30,100.000 mk.** Uzyskany ze subskrypcyi kapitał zużyty został w całości na rozbudowę fabryki i urządzenie nowych działów produkcyi.

Gorzelnia przemysłowa, urządzona na **produkcyę roczną 250—300 wagonów spirytusu**, została uruchomiona w listopadzie 1921. Budowa toru przemysłowego do fabryki jest na ukończeniu. Spółka nabyła od gminy miasta Krakowa parcelę o wymiarze 700 sążni kw. i wybudowała na niej **pierwszą w Polsce fabrykę potaszu, obliczoną na 5000 kg. wytwórczości dziennej.** Uruchomienie tego działu produkcyi nastąpi w jesieni b. r. W rafineryi przerafinowano w okresie sprawozdawczym **30 wagonów wina** na destylat winny, oraz **20 wagonów surowego spirytusu.** Fabryka likierów przerobiła na wódki i likiery 28 wagonów spirytusu, z których 19 wagonów sprowadzono z Poznańskiego. Czynnym był również **dział wyrobu esencyi i chemikalii.** Fabryka marmolady przerobiła **30 wagonów owoców.** Ogólny obrót we wszystkich działach produkcyi wyniósł około **262,000.000 mk.** Wysokość opłat **skarbowych**, uiszczonych przez fabrykę, osiągnęła sumę **600,000.000 mk.** Opłata **w złocie**, złożona przez Spółkę za przydział spirytusu, **przyniosła Skarbowi Państwa 98 kg. złota w kruszcu i monetach.**

Tytułem daniny złożył „Krakus“ jako pierwszy kontrybuent tej dzielnicy zaliczkę w kwocie **6,392.000 mk.**, gdyż ostateczne obliczenie wymiaru nastąpi w późniejszym czasie.

Sprawozdanie zakończył dyr. Seidenfrau **stwierdzeniem, iż przedsiębiorstwo wykazało w** ubiegłym roku **korzystne wyniki**, przyczem podniósł wydatną pomoc, jakiej Spółka doznała ze strony Banku Małopolskiego w Krakowie.

Po przyjęciu sprawozdania Zarządu, przedstawił dyr. Seidenfrau najważniejsze pozycye bilansu fabryki za ubiegły rok gospodarczy. — Czysty zysk po potrąceniu statutowych kwot wynosi **13,630.017 mk. 49 fen.** Na wniosek Komisyi rewizyjnej, przedstawiony przez dyr. Krzyżanowskiego, udzielono Radzie Zawiadowczej i Zarządowi absolutoryum ze stanu ksiąg i prowadzenia rachunków Spółki.

Imieniem Rady Zawiadowczej przedstawił **dr Josefert** projekt rozdziału zysku. **Poza 5 proc. dywidendy** statutowej, uchwalono wypłacić akcyonaryuszom **55 proc. superdywidendy.** Na fundusz zapomogowy dla urzędników i robotników przeznaczono sumę **750.000 mk. Pół miliona marek udzieliła Rada Nadzorcza na cele humanitarne i społeczne;** między innemi na Kuchnię akademicką 50.000 mk., na pomoc dla repatryantów 25.000 mk., na budowę Muzeum Narodowego 50.000 mk., na Rodzinę sierocą 20.000 mk., na Kolonię Rabczańską 20.000 mk. i t. d.

Członek Rady Nadzorczej, radca **Ajdukiewicz** referował sprawę **podwyższenia kapitału akcyjnego o dalszych 20,020.000 mk. przez emisyę 71.500 sztuk nowych akcyi.** Po podwyższeniu wynosić będzie kapitał akcyjny ogółem **50,120.000 mk.** Kapitał podwyższony wraz z agiem służyć będzie na wykończenie potaszowni i toru przemysłowego, dalej na budowę słodowni, magazynu na surowce, drugiego składu wolnego i domów dla urzędników i robotników. Zebranie uchwaliło podwyżkę kapitału i upoważniło Radę Nadzorczą do ustalenia terminu i warunków nowej subskrypcyi.

Do Komisyi rewizyjnej zostali ponownie wybrani pp. dr Rudolf Beres, A. Einhórn, dyr. Krzyżanowski i dr Mester.

Prezes Rady Nadzorczej zakończył zebranie podziękowaniem **za niestrudzoną i owocną działalność całego Zarządu z dyr. Seidenfrauem na czele**, podkreślając korzystne wyniki kampanii, które umożliwiają wypłacenie 60 proc. dywidendy. Przy obecnym poziomie kursu akcyi przedstawia dywidenda ta oprocentowanie 6 proc. **od sta**

CENY OGŁOSZEŃ: PRZED TEKSTEM 180 MK. — KRONIKA 90 MK. — NADESŁANE 75 MK. — ZWYKŁE 30 MK. ZA WIERSZ.

Stolarskich 2 czeladzi
bardzo zdolnych, znających się na robotach sklepowych, **przyjmie zaraz** na warunkach pisemnych
Stolarnia maszyn wa Kazimierza Guziaka w Nowym Targu.

Reklama dźwignią handlu!!!

WŁ. TOMASZEWSKI
SKŁAD PORCELANY, SZKŁA i LAMP
Kraków, Rynek 16, u wylotu ul. Grodzkiej
wypożycza szkło i porcelanę
na zabawy taneczne, zebrania towarzyskie i wesela.

!!NA WIOSNĘ!!

Ubranie męskie lub Kostium damski za 4800 Mk.



Z powodu spadku cen wysyłam każdemu, kto przyśle mi swój adres, 3 metry najnowszego eleganckiego materyału ubraniowego we wszystkich kolorach (gładkich)

NA CAŁE UBRANIE MĘSKIE LUB KOSTYUM DAMSKI ZA 4800 Mk.

Materye ubraniowe Nr. B, w najnowszych drobniutkich krateczkach wszystkich kolorów i odcieni, również w kolorze „melange" (wiosenny) w lepszym gatunku

za 3 metry NA MĘSKIE UBRANIE LUB KOSTYUM DAMSKI 6900 Mk.

Towar pierwszorzędnej fabryki.

Materye ubraniowe Nr. C i D we wszystkich odcieniach i kolorach w lepszym gatunku za 3 metry **7800 i 8600 Mk.**

Sztuczki na męskie spodnie gładkie i w krateczkę po **1800 Mk.** — **lepsze po 2500 Mk.**
Sztuczki na spodnie czysto wełniane, czarne tło z białemi paseczkami (do ubrań wizytowych i balowych) 1·15 mtr. za **4500 Mk.**, w lepszym gatunku **5800 Mk.**
Sztuczki na damskie bluzki (półwełniane) we wszystkich kolorach po **1150 Mk.**
Sztuczki na damskie spódnice w najmodniejsze kraty lub pasy również gładkie we wszystkich kolorach po **2700 Mk.**
Chustki duże rozmiar 160×160 cm. w najmodniejsze kraty lub pasy jasne i ciemne **1400 Mk.** sztuka. — **Chustki duże ciepłe balowe** tenże rozmiar **3700 Mk** sztuka, czysto wełniane **5800 Mk.**
Płócienka kolorowe na koszule słowackie, fartuchy, ubranka dziecinne i t. p. **550 Mk.** za 1 metr.
Krawaty jedwabne kolorowe po **475 Mk.** szt., jedwabne gładkie we wszystkich kolorach po **1100 Mk**, szt.

KOWERKOT LETNI! Nowość sezonu! Na ubrania męskie sportowe, na damskie płaszcze letnie, na ubranka dziecinne 1500 Mk. za 1 metr.

KAMASZE MĘSKIE chromowe czarne, sznurowane, mechanicznej roboty, eleganckie najmodniejszego fasonu **5900 Mk.** za parę. — Takie same w gatunku B. 7500 Mk., w gatunku C. 8900 Mk.



KAMASZE MĘSKIE chromowe sznurowane **bronzowe,** wykwintnej eleganckiej roboty **8900 Mk.**, lepsze **9900 Mk.**

BUCIKI DAMSKIE czarne z wysokiemi cholewkami (do 20 kółek) chromowe **6900 Mp.** para, bronzowe **7400 Mp.** para.

BUCIKI DLA CHŁOPCÓW chromowe, czarne **4500 Mp.** para. — **DZIECINNE** bronzowe, chromowe od Nr. 26 do 30 — **4800 Mp.** para, od Nr. 30 do 35 — **5100 Mp.** para.

UWAGA! Wszystkie kamasze i buciki są na obcasach z czystej skóry gwarantowanej. — Przy zamówieniu proszę podać numer kamaszy lub bucików, albo przysłać w liście miarę.

TEKI SKÓRZANE.

TEKI DUŻE SKÓRZANE na 2-ch zamkach (składające się) bronzowe po 3200 Mk. i 3900 Mk. — Takie same czarne po 3800 i 4500 Mk.
PUGILARESY MĘSKIE podwójne i potrójne **nawskróś skóra**, czarne i bronzowe od 900 do 3500 Mk.
TOREBKI DAMSKIE skórzane, eleganckie, różnych fasonów we wszystkich kolorach 1100 Mk. sztuka, w lepszym gatunku 1600 i 2100 Mk.

Wysyła się bez zadatku przez pocztę z zaliczeniem. — Przesyłka i opakowanie na rachunek kupującego.

Bez wszelkiego ryzyka! Kupujący niczem nie ryzykuje, gdyż jeśli towar się niespodoba, to w przeciągu 14 dni od otrzymania towaru takowy odbieram z powrotem i zwracam pieniądze. **Zamówienia adresować:**

M. Bernstejn, Warszawa, Dzielna 25 N.

Otrzymałem niezliczoną ilość podziękowań od klientów. Niektóre z nich niżej przytaczam:

1. Panie Bernsztejn! Niniejszym dziękuję Panu za odebraną materyę, która mnie bardzo zadowolniła. Plut. Poklękowski Jan, Toruń, Ofic. szkoła aeronaut., klasa III.

2. Wielm. M. Bernsztejn, Warszawa. Materyę na ubranie otrzymałem i śmiem W. Panu złożyć podziękowanie za solidne załatwienie zamówienia i firmę W. Pana polecać będę i polecam. Przypuszczam, że o ile P. otrzyma zamówienie ze szpitala naszego, będzie P. łaskaw jako dla nas. obrońców ojczyzny, najkorzystniej załatwić. Inwalida Franciszek Lehki, Szpital wojsk. inwalidów, Kraków IX, Bronowice.

3. Sz. Panie! Poczuwam się do miłego obowiązku złożyć Sz. Panu podziękowanie za rychłe przesłanie mi żądanej przesyłki. Z materyi jestem całkowicie zadowolony. Michał Ciapka, Gorlice, Elektrownia, Zakłady chemiczne.

4. Sz. Panie! Za przysłaną materyę bardzo dziękuję. Seweryna Lewicka, Skrzeszowice pow. Kocmyrzów.

5. Sz. Panie! Materyał otrzymałem. Jestem z niego zadowolony i bardzo dziękuję. W. Grzywacz (ppor.), Zamość, 8 p. p. Leg.

6. Sz. P. Bernsztejn! Przesyłkę drugą otrzymałem, za którą dziękuję i z której jestem zadowolony. Koledzy jak zobaczyli chustki, proszą mnie, abym od Pana wypisał większą ilość. (Zamówienie na 42 chustki). Jerzy Honke, Toruń, kom. XII okręgu Policyi Panstwowej.

7. W. Panie! Materyę od W. Pana otrzymałem, za którą serdecznie dziękuję i z której jestem w zupełności zadowolony. Inżynier Tadeusz Słowiński, Tustanowice-Wolanka p. Borysław.

8. W. Panie! Obstalowany towar na ubranie, wraz z rachunkiem otrzymałem, z którego jestem zadowolony. Pyzalski, st. żand. Komenda kadry Szw. Zap. Żand. Wojsk. Nr X Przemyśl.

9. Sz. Panie! Zmuszony jestem znów pióro do ręki chwytać i Panu za przesyłkę dziękować. Józef Zyman, Bielsko, Cieszyn, Restauracya kolejowa.

10. W. P. M. Bernsztejn! Przysłaną materyę otrzymałem, z której jestem bardzo zadowolony. Jan Bizon, st. żand. Posterunek Żandarmeryi w Cieszynie, Śląsk Polski.

11. Sz. P.! Przesyłkę oraz rachunek otrzymałem. Z przesyłki jestem zupełnie zadowolony. Eugeniusz Rokicki, Kozienice z. Radomska.

12. Sz. P.! Z pierwszej przesyłki jestem zupełnie zadowolony. Fr. Rewaj, Łachwa p. Łuniniec (Polesie), kierown. szkoły powszechnej.

13. W. P.! Z nadesłanego materyału czuję się bardzo zadowolonym, Władysław Michalski, Toruń-Podgórze, Piaski, Główna Nr. 12.

14. W. P.! Niniejszem potwierdzam odbiór przesyłki, z której jestem rzeczywiście zadowolony. Leonard Derfle, Grudziądz, ul. Rządowa Nr 5, parter.

15. Sz. Panie! Materyę na ubranie otrzymałem i jestem zadowolony, że otrzymałem dobrą materyę, jakiej się nie spodziewałem. Eugeniusz Maniecki, Tarnobrzeg, Dworzec kolejowy. 8322

Kto chce
znaleźć korzystny zbyt dla swych produktów i towarów,
Kto szybko
pragnie znaleźć zajęcie, lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,
Kto szuka
dobrej klienteli i wśród najszerszych warstw,
Kto znalazł
zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi,
niech ogłosi
się natychmiast w
„NAPRZODZIE"
najpoczytniejszym dzienniku krajowym, którego dział reklam,
sowicie wynagradza
wydatki uczynione na ogłoszenia.

SPÓŁKA WITRAZOWA
poszukuje spólnika KAPITALISTY.
Zgłoszenia do biura reklamy „Prasa", Karmelicka 16 pod „Spółka X."

Majster ślusarski
(werkmistrz) który potrafi samodzielnie kierować małą fabryką zostanie przyjęty. Zgłoszenia przyjmuje biuro reklamy „Prasa", Karmelicka 16 pod „Majster ślusarski". 166

Salon mód
i kapeluszy damskich poszukuje panienki, umiejącej szyć na maszynie specyalnie kapelusze słomkowe (nie bortowe). Warunki: utrzymanie, mieszkanie i wysoka pensya. Zgłoszenia Biała obok Bielska, Adolf Seifert, ul. Głęboka 2. 178

Robotnika
magazynowego poszukuje firma „Przemysł", Kraków, ul. św. Krzyża 1. 175

Zęby sztuczne
do 400 Mkp., złote mostki, połamane korony do 1400 Mk. gram. Srebro stołowe, platynę kupuje **Spółdzielcza Spółka Złotnicza, Kraków,** Stradom 23, II. p. Przyjmuje reperacye i przeróbki tanio. 165

Majster stolarski
zdolny i rutynowany potrzebny zaraz. — Zgłoszenia osobiste **Tartak parowy i heblownia Czyżyny obok Krakowa.** 179

Tylko w pralni Bębenka za 6 g.
NA KARNAWAŁ
poleca się 167
CHEMICZNA PRALNIA I FARBIARNIA FRANCISZKA BĘBENKA
Centrala: ul. Grzegórzecka L. 30.
Filie: ul. św. Jana 26 — ul. św. Sebastyana 11.
Tylko w pralni Bębenka za 6 g.

„ZNICZ", S. A. W KRAKOWIE.

Na zasadzie zezwolenia Magistratu m. Krakowa z dnia 16 stycznia 1922, L. III. a 18232/921 została uruchomioną

FABRYKA ZAPAŁEK W PODGORZU-ZABŁOCIU

i wyrabia 126

1) zapałki szwedzkie formatu 3/4 w pudełkach zwyczajnych i gospodarczych (300 sztuk).
2) zapałki sesquisulfidowe (wszędzie zapalne) w opakowaniach jak powyżej oraz w kapzlach.
3) zapałki książeczkowe.
4) wykałaczki płaskie. 8238

Adres: Fabryka zapałek „ZNICZ", S. A. Kraków, Podgórze-Zabłocie.
Telefon Nr. 333 b. **DYREKCYA.**

Poboczny dochód

dla pań i panów zarówno w mieście jak i na wsi. Bliższe informacye Nr. 220.200 Mk. **H. Falk, Warszawa, Nowiniarska 14 m. 51.** 8317

AUTO „BENZ"

6-cio osobowe, 14/30 HP. z samozapałem i światłem Boscha, najnowszy typ karoseryi, koła drutowe — doskonale utrzymany, przystępnie do sprzedania. Wiadomość w biurze ogłoszeń „Prasa", Kraków, Karmelicka 16. 26

Redaktor naczelny: Emil Haecker. Redaktor odpowiedzialny: Maryan Jastrzębski.
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód" w Krakowie. Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie, Dunajewskiego 5 (tel. 1310).